

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lutego 2015 r.
sprawy **G. C.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 czerwca 2014 r., sygn. akt XXIII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.
z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 3 grudnia 2013 r. (sygn. akt II K [...]) G. C. został skazany za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. popełnione wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi, ustalonymi osobami oraz w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżył m.in. obrońca G. C., formułując w apelacji zarzuty obraży art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. kwestionujące ustalenie, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi

współoskarżonymi w sprawie, a nadto obrazę art. 6 k.p.k. w zw. z art. 74 § 1 k.p.k. kwestionującą uznanie, iż G. C. „nie zeznawał prawdy w zakresie własnego udziału w przypisywanym przestępstwie” i przyjęcie, że „brak jest podstaw do wymierzenia oskarżonemu G. C. kary z uwzględnieniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary wskazanej w art. 60 § 4 k.p.k.” (cytaty z apelacji – uwaga SN).

Po rozpoznaniu sprawy, m. in. z powodu tej apelacji, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (sygn. akt XXIII Ka [...]).

Ten prawomocny wyrok Sądu Odwoławczego zaskarżył kasacją obrońca skazanego G. C., zarzucając:

„1. Rażące naruszenie przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na treści orzeczenia, a to:

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez zbyt lapidarne odniesienie się do zgłoszonych zarzutów i wniosków apelacyjnych, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii niezastosowania dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary;

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 60 § 3 k.k. poprzez błędną wykładnię, w drodze nieuwzględnienia wniosku o nadzwyczajne złagodzenie kary, pomimo ujawnienia przez oskarżonego istotnych okoliczności, a następnie ich konsekwentnego potwierdzania na etapie postępowania jurysdykcyjnego”.

Formułując cytowane zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniosła o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i oddalenie jej na posiedzeniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego G.C. zawiera dwa zarzuty sformułowane przeciwko orzeczeniu Sądu Odwoławczego, przy czym jej uzasadnienie odnosi się wyłącznie do zarzutu obrazy prawa materialnego, z czego wnosić należy, iż zarzut obrazy prawa procesowego w postaci naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. obejmuje swoim zakresem zbyt lapidarne odniesienie się przez Sąd Odwoławczy do apelacyjnego zarzutu niezastosowania dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Wracając na chwilę do apelacji wywiedzionej w rozpoznawanej sprawie w imieniu G. C., nie sposób nie zauważyć, że w tej części ogranicza się ona li tylko do kwestionowania uznania sądu pierwszej instancji, iż brak jest podstaw do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o przepis art. 60 § 4 k.k. (w apelacji – zapewne omyłkowo wskazano Kodeks postępowania karnego – uwaga SN). Ani w jej *petitum*, ani w części motywacyjnej skarżący w ogóle nie nawiązuje do podniesionej w kasacji – jako rażąco naruszonej – podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary określonej w art. 60 § 3 k.k. Tym samym, w opisanym kontekście, zarzut rażącego naruszenia procedury mógłby dotyczyć wyłącznie podstawy z art. 60 § 4 k.k., bowiem – wobec braku zastrzeżeń apelacyjnych – Sąd Odwoławczy nie musiał zajmować się kwestią stosowania w tej sprawie instytucji tzw. małego świadka koronnego.

Jako że w uzasadnieniu kasacji nie ma żadnej argumentacji pozwalającej na ocenę lakonicznie sformułowanego zarzutu obrazy prawa procesowego, nie można podjąć żadnej z nim polemiki. Zważywszy zaś, że Sąd Odwoławczy odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zarzutu niezastosowania art. 60 § 4 k.k., przeto pierwszy zarzut kasacyjny należało uznać – wobec jego nieuzasadnienia – za niepoddający się ocenie, a więc jako oczywiście bezzasadny.

Natomiast sformułowanie przez obrońcę skazanego dopiero po raz pierwszy w kasacji zarzutu obrazy przepisu prawa materialnego – art. 60 § 3 k.k., usprawiedliwiać jedynie może to, że Sąd *ad quem*, mimo iż nie był do tego zobligowany, wypowiedział się również co do warunków stosowania w rozpoznawanej sprawie tej właśnie podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary, nie stwierdziwszy ich zaistnienia. Rozważania te należy podzielić, podkreślenia

natomiast wymaga, że obrońca skazanego w uzasadnieniu kasacji zdaje się nie dostrzegać najistotniejszego warunku stosowania przepisu art. 60 § 3 k.k., a mianowicie współdziałania sprawcy z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa. Skoro skazany to współdziałanie kwestionował, słusznie Sądy obu instancji skonstatowały, że nie zaistniały warunki do stosowania tej instytucji, mimo uznania go – ale wbrew jego deklaracji – za współsprawcę rozboju.

Podkreślając więc brak tej fundamentalnej podstawy do stosowania wobec G. C. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary (tzw. małego świadka koronnego) i dzieląc w pozostałej części wywody Sądu Okręgowego w K., Sąd Najwyższy i ten zarzut kasacji uznał za oczywiście bezzasadny i kasację oddalił.